

SZLAKIEM ZDOBYWCÓW WAŁU POMORSKIEGO

25 IX 2019

W dniu 25 września studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku wyruszyli na jednodniową wycieczkę Szlakiem Zdobywców Wału Pomorskiego.

Głównym pomysłodawcą i organizatorem był Leszek



przy wydatnej pomocy Renaty



Dziękujemy im za to.

Zbiórka o godzinie dziewiątej przy Szkole Podstawowej Nr 3



Przed dziesiątą, w Wałczu,
spotykamy się z
przewodnikiem.



Zwiedzanie rozpoczynamy od
skansenu zwanego Grupą
Warowną Cegielnia. Jest to filia muzeum w Wałczu.



W pierwszym etapie przewodnik zapoznaje
nas z historią powstania Wału
Pomorskiego

Uświadamiamy sobie, jakimi
grubymi stalowymi drzwiami
chronione było wejście do
bunkra.





Ściany i sklepienia bunkra (szczególnie tej trzeciej klasy, a było ich tu dwa) to solidne pręty zbrojeniowe i tony betonu.



Wnętrze jednego w miarę zachowanego bunkra.

Z drugiego bunkra zachowały się szczątki ścian



i kopuła obserwacyjna.



Na takim zbrojeniu
posadowiona była kopuła

Na terenie skansenu znajduje się



a w niej różnego rodzaju militaria.



Na dziedzińcu stoją działa
przeciwpancerne





czołgi, armaty,

a nawet słynna "katiusza"



Jedziemy do Kłomina. Mówią o nim miasto widmo, najstraszniejsza miejscowość w Polsce.,

Początkowo był tu hitlerowski obóz, przez który przewinęło się kilkadziesiąt tysięcy jeńców.

Po wojnie miasteczko weszło w skład garnizonu Armii Radzieckiej i nosiło nazwę Gródek. Do dzisiaj nie można wskazać jednoznacznie, co się tu właściwie mieściło. Teren był niedostępny i silnie strzeżony aż do wyjazdu Rosjan w 1992 roku. Oficjalnie stacjonował tu pułk czołgów, natomiast pozostałości budowli (szczególnie olbrzymie silosy) wskazują, że mogła to być baza brygady taktyczno-operacyjnej. W pobliżu znajdował się też magazyn broni nuklearnej.

My zwiedzamy tereny byłego obozu jenieckiego, gdzie przetrzymywano około 6 tysięcy Polaków, 4 tysiące Francuzów i około 30 tysięcy Rosjan.

W okresie od października 1941 do lutego 1942 około 18 000 jeńców rosyjskich zmarło tu śmiercią głodową.

Na terenie obozu zlokalizowano dwa miejsca pochówku mieszczące 40 mogił zbiorowych i kilkanaście mniejszych. Spoczywa w nich około 2,5 tysiąca jeńców polskich, francuskich i rosyjskich. Szacuje się, że w pobliskich lasach zakopanych jest jeszcze około 30 tysięcy jeńców.

Przed wejściem tablica pamiątkowa



Pierwsze ze zlokalizowanych miejsc pochówku.



Przy drugim wojennym cmentarzu



Odnajdujemy i odczytujemy przejmującą sentencję.

Na terenie obozu przetrzymywani byli też żołnierze Powstania Warszawskiego, mjr Sucharski - dowódca obrony Westerplatte jak również Leon Kruczkowski - autor "Niemców".

Jedziemy do Zdbic, na ścieżkę dydaktyczną wzdłuż umocnień niemieckich do folwarku Morzyca.

Odnajdujemy tu pozostałości bunkrów, transzei, stanowisk ogniowych.

W przeszłości, w Zdbicach, była Izba Pamięci Narodowej, a na jej bazie miał powstać Centralny Rejon Pamięci 1 Armii Wojska Polskiego z monumentalnym pomnikiem Zdobywców Wału Pomorskiego.



Po zejściu na parking Pan Prezes serdecznie podziękował przewodnikowi za wprowadzenie nas w historię tych miejsc.



W Gostomi w barze "U Marty" czekał na nas smaczny obiadek

Oczywiście, nie obeszło się bez piwka.



Miłych wspomnień.

